

Weekend, Zakochani Wciąż Jak Nikt

Czy to miłość czy to sen to co mnie okrywa nocą?
Po mej twarzy kilka łez, moczy zapach Twój na kocu.
Pragniesz wiedzieć że jest ktoś, ktoś kto czuje to co Ty,
I choć życiem sypnie w oczy, jest by otrzeć Twoje łzy.

Więc całuj mnie do licha bo życie nam usycha w dur,
Góry odłóż na bok to, co istotne mało.
Wczoraj wiosna była w nas, dzisiaj latem otuleni,
Jutro jesień spojrzysz w oczy a my,
Zakochani wciąż jak nikt.

Gdy spoglądasz w oczy me, czy w nich widzisz co ja czuję?
Sercem liczę każdy dzień, los się może ulituje.
Pragniesz wiedzieć że jest ktoś, ktoś kto czuje to co Ty,
I choć życiem sypnie w oczy, jest by otrzeć Twoje łzy,

Więc całuj mnie do licha bo życie nam usycha w dur,
Góry odłóż na bok to, co istotne mało.
Wczoraj wiosna była w nas, dzisiaj latem otuleni,
Jutro jesień spojrzysz w oczy a my,
Zakochani wciąż jak nikt.